

ROSYJSKI SATELITA NA ORBICIE. WESPRZE NAPROWADZANIE BOMB [WIDEO]

Po wystrzeleniu z kosmodromu w Plesiecku rakietą nośną Sojuz-2.1b ze stopniem Fregat-M wyniosła na orbitę kolejnego satelitę nawigacyjnego rosyjskiego systemu Glonass-M. Znalazł się on na średniej orbicie okołoziemskiej na wysokości ok. 19100 km nad powierzchnią planety. To dwudziesty dziewiąty rosyjski satelita nawigacyjny, który trafił w kosmos.

Po wystrzeleniu z kosmodromu w Plesiecka rakietą nośną Sojuz-2.1b ze stopniem Fregat-M wyniosła na orbitę kolejnego satelitę nawigacyjnego rosyjskiego systemu Glonass-M. Znalazł się on na średniej orbicie okołoziemskiej na wysokości ok. 19100 km nad powierzchnią planety. To dwudziesty dziewiąty rosyjski satelita nawigacyjny, który trafił w kosmos.

Glonass to rosyjski satelitarny system nawigacyjny, mający być odpowiednikiem amerykańskiego GPS. Obecnie składa się on z 24 satelitów. Od października 2011 roku system zapewnia pełne pokrycie całej powierzchni planety. Jest używany zarówno do celów cywilnych, jak i wojskowych np. [do naprowadzania bomb lotniczych, co ma obecnie miejsce w Syrii](#).

Rosjanie pracują obecnie nad kolejnymi generacjami swojego odpowiednika GPS: Glonass-K2, który ma zostać rozmieszczony na orbicie ok. 2018 roku i Glonass-KM, który powinien być gotowy w połowie przyszłej dekady. Moskwa planuje również znaczne zwiększenie dokładności Glonass. W 2020 roku ma ona wynosić 0,6 metra wobec 2,6 metra obecnie. Według danych podanych w minionym roku przez wicepremiera Rosji odpowiedzialnego za przemysł obronny i kosmiczny Dmitrija Rogozina, obecnie na świecie ma być 2,6 mld urządzeń zdolnych do odbioru sygnału z rosyjskiego systemu geopozycjonowania. Zgodnie z rosyjskimi planami, począwszy od 2017 roku, komponenty dla satelitów mają być w 100% wytwarzane przez Federację Rosyjską.